

WSZYSTKIE DZIECI NASZE SĄ!

Dzień Dziecka został wprowadzony w 1952 roku,
a jego inicjatorem była organizacja
„The International Union for Protection of Childhood”
działająca na rzecz zapewnienia
bezpieczeństwa dzieciom na całym świecie



DZIEŃ DZIECKA W POLSCE

W Polsce Dzień Dziecka
obchodzony jest od
1950 roku

1
CZERWIEC



Dzień Dziecka jest obchodzony
1 czerwca nie tylko w Polsce,
ale i w Czechach, na Słowacji
i na Ukrainie



Od 1994 r. w Polsce w Dzień Dziecka
obraduje Sejm Dzieci i Młodzieży



Z okazji Dnia Dziecka w szkołach
często obchodzony jest dzień sportu

ŚWIETNY CZAS!

CZY WIECIE, ŻE TO OD WAS ZALEŻY, JAK SPĘDZICIE WAKACJE
- Z POMYSŁEM, NA WESOŁO CZY NARZEKAJĄC? POLECAMY
ZDECYDOWANIE PIERWSZĄ OPCJĘ!



- Zosiu, mogę mieć łóżko nad twoim? Bo zobacz, tam będą piętrowe łóżka i... - Olka naczalnie wciskała Zosi w rękę ulotkę, którą dostały od organizatora wyjazdu, kompletnie nie zwracając uwagi na to, że Zosia usiłuje oczyścić swojego psa z rzep, które przyczepiły mu się na całej długości ogona... Olka tak się cieszyła na ten obóz. Ciągłe powtarzała, że będzie tak wspaniale jak rok temu. Tylko że dla Zosi rok temu... wcale nie było tak świetnie...



Zosia na początku szalała z radości, że spędzi wakacje z Olą. W końcu od dzieciństwa były nierozłącznymi przyjaciółkami. Ale na obozie Ola w ogóle nie poświęcała jej czasu. Co z tego, że były razem w pokoju, skoro Olka poznała Gosię i to jej zwierzała się z sekretów, to z nią wybrała się na długi spacer i to z nią chciała grać w drużynie, kiedy były rozgrywki w siatkówkę?



W połowie obozu Zosia i Ola pokłóciły się o jakąś blachostkę, o zrzuconą z łóżka koszulkę, która się pobrudziła... Powiedziały sobie wtedy kilka słów za dużo i nie odzywały się do siebie przez kilka tygodni. A potem wróciły do szkoły i sytuacja wróciła do normy.

Olka pewnie dawno o tych obozowych problemach zapomniała. Ale Zosia nie... Zosia dokładnie wie, co popsulo jej humor w tamtym roku.

Zosia boi się, że tegoroczny obóz zakończy się podobną kłótnią. Zastanawia się nawet, czy dobrze zrobiła, że po raz kolejny zapisała się na ten sam obóz, na który jedzie Olka. Może lepiej byłoby pojechać bez Olki i poznać nowych ludzi? Może czasem dobrze jest od najbliższych koleżanek i kolegów odpocząć?

Jeśli masz problem podobny do Zosi i nie jesteś pewien swojego wyboru, a obóz jest już opłacony, postaraj skupić się na pozytywnych jego aspektach. Jeśli najbliższa koleżanka nie zachowuje się tak, jak byś sobie życzył, postaraj się zaprzyjaźnić z innymi ludźmi na obozie, ale nie kłóć się z przyjaciółką.

NA KOLONIACH ALBO OBOZIE?

JEDŹ NA WYJAZD Z OTWARTĄ GŁOWĄ, DAJ SOBIE SZANSE NA ODMIANĘ.

Poznaj nowych ludzi. Zrób coś, czego do tej pory nie robiłeś. Bądź pomysłowy, kreatywny, odważny (ale rozsądny!). Wyobraź sobie, że już wróciłeś z obozu i wspominasz go jako najwspanialszy obóz swojego życia... Co się takiego na nim wydarzyło?

JESLI JEDZIESZ Z PRZYJACIÓŁKĄ / ZNAJOMYMI, USTALCIE PEWNE ZASADY PRZED WYJAZDEM.

Może się nagle okazać, że każde z was miało inne oczekiwania (np. Justyna chciała spędzać cały czas z Maryską, a Marysi bardziej zależało na szkoleniu umiejętności karate) – i rozczarowania gotowe. Oczywiście nie wszystko można zaplanować i przewidzieć, ale im więcej prób podejmiecie, im więcej przegadacie, tym większe szanse na to, że będzie to świetny czas.

PRZESTRZEGAJ ZASAD.

Zasady na obozie nie zostały wymyślone po to, żeby utrudnić wam życie, ale przede wszystkim po to, żeby dbać o wasze bezpieczeństwo, zdrowie i dobre samopoczucie. Po co kłaść się do łóżka o 22.30? Po to, żeby rano wstać wypoczętym, a nie snuć się do południa jak zombie. Po co schodzić z plaży przed obiadem? Po to, żeby uniknąć największego słońca.

Jeśli któraś z obozowych zasad budzi twój wielki sprzeciw, zawsze możesz (uprzejmie!) porozmawiać o niej z wychowawcą czy kierownikiem obozu.

NIE PRZYWIĄZUJ NADMIERNEJ WAGI DO WARUNKÓW POBYTU.

Nie psuj sobie i innym humoru ciągłym narzekaniem na ciekący kran czy zimne mleko na śniadanie. Narzekanie jest bez sensu. Jeśli coś ci naprawdę przeszkadza, postaraj się to zmienić, działając, a nie – marudząc.

NIE TRACZ CZASU NA NUDE.

Najgorsze na obozach są wieczne marudy – osoby, którym nic się nie chce, nic się nie podoba... Szkoda czasu na przebywanie w towarzystwie takich ludzi! Zamiast słuchać ich narzekania, zorganizuj zabawę, wyjdź z propozycją, jednym słowem – rób coś!

NIE ZABIERAJ NA OBÓZ TABLETU I NIE UŻYWAJ KOMÓRKI POZA ABSOLUTNĄ KONIECZNOŚCIĄ (NP. TELEFON DO RODZICÓW O OKREŚLONEJ GODZINIE).

Pamiętaj, że w gry możesz grać w domu, a na obozie czy koloniach można zająć się naprawdę czymś o wiele, wiele ciekawszym.



ŻYCZYMY WSZYSTKIM
UDANYCH, SŁONECZNYCH
I NIEZAPOMNIANYCH
WAKACJI! MIŁEGO
WYPOCZYNKU, KOCHANI! 😊

A w czym mogą pomóc apki? Z nimi się spakujesz, sprawdzisz pogodę albo znajdziesz hot spot!

Gdzie to jest?



→ PackPoint

Pomaga się spakować.

Co umie PackPoint?

- + Ogarnia chaos. Tworzy listę rzeczy, które powinieneś zabrać w podróż, na podstawie danych, jakie podajesz (długość wyjazdu, miejsce, planowane zajęcia).
- + Sprawdza przewidywaną pogodę w danym miejscu i na tej podstawie podpowiada listę rzeczy do zabrania.

MINUSIK?

- Brak możliwości zmiany języka na polski. Jeszcze zanim wyjedziesz, ćwiczysz angielski. Może to raczej plus, nie minus? 😊

EFEKT WOW!

- ➔ Apka działa w trybie offline. Możesz zrobić listę, nie będąc cały czas podłączonym do sieci i odhaczać rzeczy, które już wrzuciłeś do plecaka.



→ AroundMe

Szukasz sklepu spożywczego w okolicy? Mama chciałaby znaleźć aptekę? Potrzebujesz bankomatu, bo rodzice dali ci kartę „na wszelki wypadek”, a teraz okazała się potrzebna? Już nie musisz

przedzierać się przez GoogleMaps. AroundMe poszuka tych miejsc za ciebie.

Apka **lokalizuje najważniejsze punkty w okolicy**, w której się aktualnie znajdujesz: sklepy, restauracje, kina... By móc z niej korzystać, nie musisz być podłączony do sieci.

Waszym zdaniem:

ŁUKASZ, 7 KLASA: Korzystaliśmy na wakacjach z AroundMe. Apka pomogła tacie znaleźć stację benzynową, kiedy w Serbii zabrakło nam benzyny. Brakowało mi tylko wyszukiwania przystanków autobusowych i dworców.



→ Maps Me

Mapa, która nie wymaga dostępu do sieci. Szczególnie przydaje się w krajach poza Unią Europejską, gdzie każda minuta używania danych w telefonie może nas bardzo drogo kosztować.

Jest bardzo dokładna i szczególnie przydaje się przy pieszych wędrowkach.

Waszym zdaniem:

OLA, 7 KLASA: Warto mieć tę apkę w telefonie, jeśli ruszasz w góry!



WIFIFINDER.COM

→ WiFi Finder

Wszyscy chyba wiedzą, jak irytujące bywa, kiedy na wakacjach gwałtownie zabraknie człowiekowi danych w telefonie. Wtedy jedynym ratunkiem jest darmowe Wi-Fi. Tylko jak je znaleźć?

W tym pomaga WiFi Finder!

Apka nie wymaga internetu (uff!). Trzeba tylko ściągnąć mapę jeszcze przed wyruszeniem w podróż i można śmiało w poszukiwaniu darmowych hot spotów.

Użytkownicy chwalą za...

Apka nie wyszukuje małych, prywatnych hot spotów ze słabą jakością połączenia. **Pokazuje tylko duże, oficjalne punkty dostępu do internetu**, gdzie sieć działa dobrze.

Masz możliwość **usunięcia reklam**. Nie tracisz czasu!

Efekt WOW!

Apka wyszukuje hot spoty w 144 krajach!

Jest także możliwość filtrowania (np. wyszukiwania tylko hot spotów sieci hoteli, restauracji).

BĘDZIE NORMALNIE?

Brak koleżanek i kolegów. Brak spotkań, wyjść klasowych do kina, wycieczek, dyskotek, pikników i kawiarenek szkolnych.

Czytelnicy „Dzwonka BIS” mówią, czego najbardziej nie lubili w związku z lockdownem spowodowanym pandemią koronawirusa...

Gdy chodziłam do szkoły, to wstawałam bez problemu. Teraz, gdy mam lekcje on-line, bardzo trudno mi wyjść z łóżka. Męczy mnie też to, że muszę siedzieć przy biurku tyle czasu.

Tęsknię za przerwami w szkole i za WF-em. A najbardziej brakuje mi codziennych powrotów ze szkoły z moimi koleżankami!

Jagoda

Bardzo brakuje mi szkoły, przyjaciół, wychodzenia na dwór. Chciałabym móc chodzić na basen i na siatkówkę.

Podobają mi się tylko niektóre lekcje zdalne – te, na których nauczyciele dają nam coś do zrobienia np. w grupach. Nie lubię, gdy nauczyciele całą lekcję opowiadają nam o czymś, bo trudno mi usiedzieć przy komputerze, to strasznie nudzi.

Ewelinka, 5 klasa

Gdy uczę się zdalnie, trudniej jest mi się skupić. Brakuje mi też przerw spędzonych z przyjaciółmi.

Wiem, że nauka zdalna jest bezpieczniejsza, a w szkole – już mniej. Wolę jednak chodzić do szkoły.

Rozalia, 4 klasa

Brakuje mi koleżanek i innych rzeczy związanych z nauką stacjonarną. Ale nauka zdalna też ma swoje plusy, np. wstaję krótko przed lekcją i jem, kiedy tylko mam na to ochotę.

Wolę naukę stacjonarną, ponieważ w szkole łatwiej mi się skupić. Bardzo brakuje mi towarzystwa rówieśników. Pozdrawiam!

Czwartoklasistka Zuzia

Szkoła – tak!

Lekcje on-line – nie!

Marcelina

W lekcjach zdalnych dobre jest to, że nie muszę się ubierać, mogę być w piżamie. A nie podoba mi się, że muszę prawie cały czas być w domu.

Adrian

Chciałabym już pójść z klasą do kina i pojechać w końcu na wycieczkę, którą mamy odłożoną... A to miała być wycieczka do Wiednia, także bardzo na nią czekam!

